



Simracing - w sam raz dla mistrza Formuły 1, ale nie tylko [ZDJĘCIA, WIDEO]

data aktualizacji: 2024.09.03



- Szczerze mówiąc, nie stać mnie na udział w normalnych wyścigach. Mało kogo stać. Co prawda, sprzęt do simracingu - zachowując odpowiednie proporcje - tani też nie jest, ale dzięki niemu mogę spełniać się w mojej pasji, jaką jest motosport - mówi nam ławianin Bartłomiej Łątkowski, współzałożyciel Junioras Racing Team Poland.

Zapewne wielu z Was zna **Bartka** lub go kojarzy. Ale czy wiecie, jaką pasję i umiejętności posiada ławianin? To **budowlaniec** z zawodu, z duszą i charakterem kierowcy wyścigowego, który już od kilkunastu lat bierze udział w **ligach i turniejach simracingu**, czyli **symulacji wyścigów samochodowych**.

- Od kiedy pamiętam, kocham motoryzację. Zaczęło się od czasopism związanych z tą tematyką. Potem był pierwszy komputer i gry typu Colin McRae i TOCA 2. W 2006 roku złapałem jeszcze innego, mocniejszego

bakcyła - simracing od tamtej pory wciągnął mnie prawie całkowicie!

- przyznaje **Bartłomiej Łatkowski**, mąż, ojciec dwóch synów, a po pracy – kierowca wyścigowy, w symulacji oczywiście.

Idziemy z Bartkiem do jego **wyścigowego centrum**. Na ścianach książki o tematyce motoryzacyjnej, gazety, koszulka klubowa itd. Najważniejsze miejsce zajmuje jednak sam **symulator jazdy** – to „kokpit” przygotowany w 100% przez miłośnika szybkiej jazdy.

Telewizor, konsola PS5, głośniki za uchem, stelaż z płyty meblowej, która spaja całą konstrukcję. Do tego hamulec i gaz jak w normalnym bolidzie wyścigowym, kierownica Thrustmaster Ferrari SF1000, czyli **wierna kopia kierownicy bolidu Ferrari SF1000 z sezonu 2020**. No i bardzo często niedoceniany, ale niezwykle istotny element – **fotel!**

- Tu wszystko, w miarę możliwości i finansów, ma odwzorowywać prawdziwe warunki panujące w aucie wyścigowym. Fotel jest tu bardzo ważny. Niektórzy dziwią się, dlaczego siedzę w pozycji półleżącej, podobnie jak prawdziwi kierowcy. Dopiero gdy sami usiądą na fotelu i ruszą w trasę simracingu to zaczynają rozumieć, że właśnie ta pozycja jest najlepsza do tego typu zabawy, która jest też rywalizacją samą w sobie. Dobre stanowisko to połowa sukcesu

- tłumaczy Łatkowski.

Po chwili rozmowy – **czas na start!** Choć Bartek włączył tylko jazdę próbną, to skupienie na jego twarzy rysuje się niczym podczas prawdziwego wyścigu. Co ważne – aby nie zatracić umiejętności, refleksu itp., a nawet je ulepszać, to nie można zapominać o **treningu**.

~~galeriaspc~~9804~~

Bartek potrafi poświęcać **kilkanaście godzin tygodniowo** na same treningi. No ale potem są efekty, jak dobra jazda w lidze czy choćby trzecie miejsce w turnieju, który odbył się przy okazji **Targów Poznańskich**. Tam też właśnie, ale już przy okazji kolejnej wizyty w stolicy Wielkopolski, ławianin wywalczył **1. miejsce** w zawodach na symulatorze **Ragnar**, a nagrodę za zwycięstwo wręczała mu **Małgorzata Rdest**, jedyna Polka startująca w (rzeczywistych) wyścigach **W Series**.

- Pasja z roku na rok rozwijała się, wraz z kolegami założyliśmy w końcu Junioras Racing Team Poland. Jeden nasz zawodnik jest z Kluczborka, kolejny z

Płocka, inny mieszka pod Leeds w Anglii itd. Bierzemy udział w lidze - mamy wyznaczone konkretne terminy wyścigów, do których się przygotowujemy. To jest cały sezon. Wkrótce rozpoczynamy nowy w lidze VRCP na platformie Assetto Corsa Competizione, pierwszy wyścig już 10 września

- mówi Bartek, który nie tylko ściga się, ale jak na prawdziwego fana motoryzacji przystało, także uczestniczy jako kibic w ważnych wydarzeniach ze świata motosportu. Iławianin był m.in. na **wyścigu Formuły 1** na torze **Silverstone w Anglii** oraz na **Rajdzie Polski**.

Żeby w ogóle wystartować w wyścigu, to najpierw trzeba odpowiednio przygotować, czyli **ustawić parametry auta**, dobrać ogumienie itd. Przy tym zabawy jest nie mniej, niż podczas samego grania. Właściwie, w sposób wirtualny oczywiście, miłośnicy simracingu stają się jednocześnie **mechanikami w swoich stajniach**.

- Zdarzają się wypożyczenia kierowców między zespołami, wymiana doświadczeń itd., jak w normalnym motosporcie. Najlepszym dowodem na to, jak popularnym, ale też - mimo faktu bycia symulatorem - praktycznym narzędziem treningu jest simracing, jest fakt, że uprawia go także Max Verstappen, a więc trzykrotny z rzędu, aktualny mistrz świata w Formule 1

- dodaje Bartek, jako ciekawostkę.

Kierowcy ścigają się przeważnie autami **klasy GT3 i GT4**. Obecnie iławianin startuje w lidze **BMW M4 GT3**. Pytamy przy okazji, czy ktoś z Iławy lub okolic też bierze udział w podobnej rywalizacji?

- Właściwie, tylko jedna osoba: Michał Szynaka. On także jeździ, zresztą nasze teamy pomagają sobie

- mówi Bartek Łątkowski.

Michał Szynaka, ten sam z którym gramy w piłkę na orliku, też jeździ w simracingu?!

- Zgadza się, również biorę udział w tych zmaganiach

- potwierdza sam zainteresowany.

- Wszystko zaczęło się w 2014 roku i pierwszej, totalnie amatorskiej kierownicy. Wówczas nawet nie wiedziałem, że jest coś takiego jak e-sport (śmiech). W 2020 "wkręciłem" się w to jeszcze bardziej, zacząłem jeździć w teamie T13, który następnie przeobraził się w MTE. Ścigamy się dwa, trzy razy w miesiącu, czasami nawet raz w tygodniu. W moim zespole są zawodnicy z Łodzi, Jastrzębia-Zdroju i kilku innych miejscowości

- dodaje Michał.

- Z Ławy mamy daleko na rzeczywiste tory wyścigowe i też mało kogo stać na taką atrakcję. Dlatego simracing jest bardzo dobrą alternatywą dla chcących pościgać się miłośników motoryzacji. I co ważne - nie robimy tego na normalnych ulicach, tylko na ekranie telewizora

- słusznie zauważa Szynaka.

Michał Szynaka podczas wyścigu (fot. archiwum zawodnika)



>> Pasjonaci mają to do siebie, że **o swojej pasji mogą opowiadać godzinami**. No ale ile można gadać o wyścigach? **Czas na trening, Bartek rusza w trasę!** Jemu i Michałowi życzymy powodzenia w zbliżającym się sezonie.

- Korzystając z okazji powiem, że **osoby, które chciałyby spróbować swoich sił w simracingu, serdecznie zapraszamy do wspólnego ścigania**. Można się ze mną kontaktować poprzez Facebooka, gdzie znajdziecie mnie pod moim imieniem i nazwiskiem. A kto wie, może w Iławie i okolicach ktoś jeszcze jeździ i chciałby pobawić się w ściganie w szerszym gronie?

- dodaje na koniec **Bartłomiej Łatkowski**.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/75725-simracing-w-sam-raz-dla-mistrza-formuly-1-ale-nie-tylko-zdjecia-wideo>